

„Ustawa covidowa” z podpisem prezydenta

4 listopada 2020

Szef KPRM Michał Dworczyk zapowiedział podczas konferencji prasowej we wtorek, że już w przyszłym tygodniu do Sejmu trafi projekt nowelizacji przepisów, który znacznie ułatwi podjęcie pracy przez personel medyczny spoza UE. Chodzi o bardzo duże ułatwienia dla specjalistów z zagranicy, w tym lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych. Jak wyjaśnił Dworczyk, wszystkie sprawy administracyjne mają maksymalnie potrwać 3 tygodnie. „Przygotujemy przepisy dzięki którym lekarz, który się decyduje na podjęcie pracy w Polsce, będzie mógł od momentu decyzji, w ciągu dwóch, maksymalnie trzech tygodni rozpocząć taką pracę; oczywiście pod nadzorem innego polskiego lekarza” – zapowiedział Dworczyk. Problemy kadrowe ma też rozwiązać wprowadzenie szybkich testów antygenowych, dzięki czemu lekarze nie będą musieli przechodzić kwarantanny.

https://www.youtube.com/watch?v=QS8Kt_Xs-XE

Wcześniej wiceminister zdrowia Sławomir Gadomski przyznał w rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną”, że w walce z epidemią koronawirusa resort zdrowia jest otwarty na pomoc wszystkich lekarzy, także tych z zagranicy. Podkreślił, że do walki z epidemią „przesuwani są” kolejni specjaliści, resort liczy także na medyków spoza UE, zwłaszcza Ukrainy i Białorusi. Gadomski zaznaczył, że resort jest otwarty na pomoc wszystkich lekarzy, ale „realnie zapewne szanse są na lekarzy zza wschodniej granicy, głównie Białoruś i Ukraina, głównie ze względu na mniejszą barierę językową”.

Rząd postanowił rozszerzyć opiekę nad chorymi na koronawirusa poza szpitalami – zapowiedział we wtorek na konferencji prasowej minister zdrowia Adam Niedzielski. Minister dodał, że rozbudowa infrastruktury stopniowo dochodzi do swoich granic,

dlatego trzeba zastanowić się nad innymi sposobami ochrony systemu opieki zdrowotnej, żeby odciążyć szpitale i placówki medyczne. Nowa strategia walki z epidemią ma obejmować trzy główne metody.

Według ministra w nadchodzącym tygodniu baza izolatoriów dla pacjentów covidowych zostanie powiększona z 6000 do 10 000 łóżek. Jak wyjaśnił Niedzielski, są one potrzebne do rozszerzenia możliwości wypisywania pacjentów, którzy nie wymagają już intensywnej opieki medycznej ze szpitali, gdzie pomaga się najciężej chorym.

Niedzielski dodał, że oprócz izolatoriów resort chce wprowadzić system opieki domowej. Z kolei w trybie testowym w województwie małopolskim zdecydowano się na zastosowanie pulsoksymetru, który przy pomocy telefonu komórkowego i specjalnego programu mierzy poziom nasycenia tlenem oraz sygnalizuje pogorszenie stanu pacjenta w celu przeniesienia go do szpitala. Minister poinformował, że już 1500 takich urządzeń zostało wysłanych pocztą.

Przełomem mają być błyskawiczne testy antygenowe, dzięki którym personel medyczny będzie zwolniony z kwarantanny. Taki test będzie można wykonać tuż przed rozpoczęciem pracy. Ponadto szpital tymczasowy ma pojawić się w każdym województwie.

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację tak zwanej „ustawy covidowej”, która zakłada m.in. dodatki dla medyków i kary za brak maseczki u osób zdrowych.

Wśród zmian znalazły się m.in. wprowadzenie kar grzywny i nagany za nieprzestrzeganie obostrzeń sanitarnych przez osoby zdrowe i opiekunów „osób małoletnich i osób bezradnych”. Akt prawny wprowadza także ustawowy obowiązek zasłaniania nosa i ust (oprócz tego, zgodnie z art. 36 ustawy, będzie można przymusowo i z użyciem siły fizycznej podawać środki farmakologiczne, w tym kontrowersyjne szczepionki genetyczne,

z pomocą policji, wojska i kaftanów bezpieczeństwa – przypis WM).

Nowelizacja zakłada także m.in. przyznanie podwyżek dla medyków pracujących z chorymi na COVID-19 (stracą motywację do wygaszenia stanu epidemii, bo kto chciałby zarabiać o 50% mniej „po pandemii” – przypis WM) oraz wyłączenie ich z odpowiedzialności karnej w przypadku popełnienia błędów w leczeniu. Chodzi o kwestię, kiedy lekarze, pielęgniarki i ratownicy, którzy lecząc pacjentów z COVID-19 i działając w szczególnych okolicznościach, dopuścili się czynu zabronionego (np. będą zwolnieni z odpowiedzialności za zgony pacjentów niesłusznie podłączonych do respiratorów, które miażdżą im płuca – na 10 pacjentów tylko 1 przeżywa a szpital więcej zarabia – przypis WM). Wyjątkiem jest sytuacja, gdy czyn był wynikiem rażącego niezachowania ostrożności, niedbalstwa czy uchybień.

Ponadto podwyższono z 60 do 65 lat wiek mężczyzn wykonujących zawód medyczny (a więc osób z grupy podwyższonego ryzyka zachorowania i śmierci na COVID – przypis WM), którzy mogą być oddelegowani do zwalczania epidemii. Dla kobiet pozostawiono go na poziomie 60 lat.

Kolejną kwestią jest złagodzenie norm zatrudniania personelu medycznego, w tym procedur przyjmowania do wykonywania pracy w polskiej służbie zdrowia specjalistów, którzy uzyskali kwalifikacje zawodowe poza Unią Europejską. Jeden z jej zapisów mówi, że do pracy z koronawirusem można będzie delegować młodych lekarzy, którzy są w trakcie stażu podyplomowego i tych, którzy taki staż skończyli, ale nie uzyskali prawa do wykonywania zawodu, ponieważ nie zdali egzaminu końcowego. Skierowani do udzielania świadczeń zdrowotnych mogą zostać też studenci i doktoranci kierunków medycznych oraz osoby, które w ciągu ostatnich 5 lat ukończyły kształcenie w zawodzie medycznym.

Ustawa wejdzie w życie w dniu następującym po ogłoszeniu jej w

„Dzienniku Ustaw”.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net